

Sygn. akt I ACa 1276/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Michał Kłos

Sędziowie: SA Bożena Wiklak

SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **H. M., T. M., J. B., B. S. (1) i P. S. (1)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 maja 2015 r. sygn. akt I C 1659/14

1. z apelacji powodów zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

– w punkcie II ppkt. 2 zasądza dodatkowo od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddziału w Polsce z siedzibą w W. na rzecz T. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie V ppkt 1 zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddziału w Polsce z siedzibą w W. na rzecz P. S. (1) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części;

2. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie oraz apelację pozwanego w całości;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

4. nie obciąża powodów nieuiszczoną opłatą sądową od apelacji.

Sygn. akt I ACa 1276/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa H. M., T. M., J. B., B. S. (1) i P. S. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania oraz o zwrot kosztów pogrzebu:

I.

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz H. M.:

a/ kwotę 41.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

b/ kwotę 10.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

c/ kwotę 506,38 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. umorzył powództwo w zakresie żądania H. M. zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 1.440 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

3. oddalił powództwo H. M. w pozostałym zakresie;

4. nie obciążył H. M. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;

5. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 2.606 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa;

II.

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz T. M.:

a/ kwotę 11.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

b/ kwotę 10.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo T. M. w pozostałym zakresie;

3. nie obciążył T. M. kosztami zastępstwa procesowego od oddalonej części powództwa;

4. nie obciążył T. M. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;

5. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 1.035 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa;

III.

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz J. B.:

a/ kwotę 33.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

b / kwotę 5.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

c/ kwotę 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 1.900 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionego powództwa;

#### IV.

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz B. S. (1) kwotę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

2. umarzył powództwo w zakresie żądania B. S. (1) zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 300 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

3. oddalił powództwo B. S. (1) w pozostałym zakresie;

4. zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami;

5. nie obciążył B. S. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;

6. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi kwotę 2.007 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa;

#### V.

1. oddalił powództwo P. S. (1) w całości;

2. nie obciążył P. S. (1) kosztami zastępstwa procesowego;

3. nie obciążył P. S. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd pierwszej instancji oparł powyższy wyrok na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne:

W dniu 9 sierpnia 2013 roku w Ł. na ulica (...) na wysokości posesji (...), około godziny 22:45 doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanego przez P. S. (2) oraz pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanego przez M. N.. W wyniku zderzenia się tych dwóch pojazdów kierujący pojazdem O. (...) utracił panowanie nad samochodem, zjechał na prawą stronę drogi i lewą stronę pojazdu uderzył w drzewo. Pasażer tego pojazdu R. M. (1) poniósł śmierć na miejscu. W sprawie wypadku było prowadzone postępowanie karne, które zakończyło się jego umorzeniem postanowieniem z dnia 29 listopada 2013 r. wobec śmierci osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku. W dacie zdarzenia P. S. (2), sprawca wypadku, posiadał ważne ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie. R. M. (1) w dacie śmierci był osobą rozwiedzioną, miał małą córkę. Rozwód został orzeczony wyrokiem z dnia 27 marca 2006 roku wydanym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie XII C 243/06.

R. M. (1) opiekował się córką, zamieszkiwał wspólnie z babcią, powódką J. B.. Prowadził zakład remontowo-budowlany, w którym zatrudniał kilku pracowników. W dacie zdarzenia przedsiębiorstwo miało zawieszoną działalność.

R. M. (1) pozostawał w bardzo dobrych relacjach ze swoją matką H. M., która jest osobą niepracującą, pomagał jej, odwiedzał ją niemal codziennie. Starał się robić zakupy z uwagi na jej trudną sytuację życiową, finansował leki, opał na zimę. Był niemal codziennym gościem w domu swojej matki. Zmarły pozostawał również w bardzo dobrych relacjach z powodem B. S. (1). B. S. (1) pozostaje od wielu lat w nieformalnym związku z H. M.. Zajmował się

wychowaniem R. M. (1) od jego 3-ego roku życia, kiedy to rodzice zmarłego się rozstali. B. S. (1) wspierał R. M. (1) w prowadzonej działalności gospodarczej, niejednokrotnie służył mu radą. Kontakty między B. S. (1) a R. M. (1) były bardzo częste, spotykali się kilka razy w ciągu tygodnia. Zmarły R. M. (1) pozostawał również w dobrych kontaktach ze swoim ojcem T. M.. Mimo rozpadu związku rodziców, cały czas miał kontakt z ojcem i już jako dorosła osoba również mu pomagał, ponieważ T. M. jest osobą niepełnosprawną z powodu choroby oczu. Powód utrzymuje się z zasiłków, jego sytuacja finansowa i życiowa jest bardzo trudna zarówno. R. M. (1) często odwiedzał ojca, miał klucze do jego mieszkania. Czasami nocował u niego. Przed wypadkiem obiecał ojcu pomoc w remoncie mieszkania. Załatwił wszelkie formalności, aby mogła być załączona energia elektryczna do lokalu, w którym mieszka T. M., niestety prace remontowe zostały przerwane.

R. M. (1) zamieszkiwał wspólnie z babcią J. B.. Po rozwodzie wspólnie z nią prowadził gospodarstwo domowe. J. B. gotowała, R. M. (1) pomagał jej w dokonywaniu bieżących opłat, również robił zakupy, woził do lekarza. J. B. jest osobą wiekową i takiej pomocy od swojego wnuka wymagała.

Powód P. S. (1) jest przyrodnim bratem R. M. (1), synem H. M. i B. S. (1). Od sześciu lat P. S. (1) zamieszkuje w K.. Związał się z kobietą, z którą wynajmuje mieszkanie. Kontakty braci były okazjonalne, przy okazji świąt w domu rodziców. Zmarły R. M. (1) nigdy nie odwiedził brata w jego mieszkaniu w K.. Czasami kontaktowali się telefonicznie, udzielali sobie rad, ale nigdy nie były to jakieś rady dotyczące osobistych kwestii, czy kwestii intymnych.

Po śmierci syna H. M. załamała się, musiała korzystać z pomocy specjalisty. Do chwili obecnej na wspomnienie o zmarłym R. płacze, nie jest w stanie zebrać myśli. Jej sytuacja pogorszyła się, bowiem drugi syn mieszka w K. i powódka została pozbawiona wsparcia. Pomocy i wsparcia na co dzień aktualnie udziela jej B. S. (1).

Jeśli chodzi o T. M. jego sytuacja również znacznie się pogorszyła, ponieważ zmarły R. był jego jedynym dzieckiem, mógł liczyć na jego pomoc w każdej kwestii, także pomoc finansową. Obecnie T. M. może liczyć jedynie na pomoc siostry - M. M., u której aktualnie przebywa.

Powódka J. B. utraciła podstawowego swojego opiekuna, obecnie jest osobą samotną, może liczyć tylko na pomoc partnera córki - B. S. (1), sama musi ponosić wszystkie koszty utrzymania, jest jej bardzo trudno robić samodzielnie zakupy czy też korzystać z pomocy medycznej.

Powód P. S. (1) nie odczuł w jakiś istotny sposób zmiany po śmierci brata. Nie ma do kogo zadzwonić, jest smutny, nawiązał relacje z małoletnią córką brata, która nawet odwiedza go w K.. Niemniej jednak śmierć R. M. (1) nie wpłynęła w znaczący sposób na jego codzienne życie i funkcjonowanie.

Przy uwzględnieniu okoliczności sprawy Sąd Okręgowy miał na uwadze, że bezsporna jest odpowiedzialność kierującego pojazdem P. S. (2) za skutki wypadku komunikacyjnego, jaki miał miejsce w dniu 9 sierpnia 2013 roku, a w wyniku, którego śmierć poniósł R. M. (1). Nie ma też wątpliwości, co do odpowiedzialności strony pozwanej za skutki tego wypadku wobec istnienia w dniu wypadku umowy ubezpieczenia zawartej między pozwanym Towarzystwem a posiadaczem pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Odnosząc się do roszczeń wywiedzionych w pozwie Sąd pierwszej instancji wskazał, że bezspornie powodowie: H. M. - matka zmarłego, T. M. - ojciec, J. B. - babka i B. S. (1) są najbliższymi osobami w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Mimo, że w odniesieniu do B. S. (1) nie istniała formalna więź ze R. M. (1) wynikająca z pokrewieństwa czy też z przysposobienia, to jednak powód był silnie związany ze zmarłym, wychowywał go od 3-go roku życia, traktował jak syna, równorzędnie ze swoim synem P., co w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniało zaliczenie powoda do kręgu osób wymienionych w art. 446 § 4 k.c.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, mimo że powód P. S. (1) jest przyrodnim bratem R. M. (1), to jednak relacje łączące te osoby były o wiele luźniejsze. Biorąc pod uwagę kryteria, które należy uwzględnić przy ocenie roszczenia z art. 446 § 4 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że uwzględniając wiek powoda i R. M. (1), to, że prowadzili oni osobne życie a ich kontakty choć pozytywne, to jednak pozostawały ograniczone, brak jest podstaw dla zaliczenia P. S. (1) do kręgu

najbliższej rodziny. Co prawda śmierć R. M. (1) wywołała u P. S. (1) smutek, ale tych przeżyć nie można porównywać z krzywdą, jakiej doznali pozostali powodowie. Ostatecznie z uwagi na brak podstawowej przesłanki, jaką jest zaliczenie do kręgu najbliższej rodziny Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo P. S. (1). O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. a o kosztach sądowych na zasadzie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zasadną kwotą zadośćuczynienia dla H. M. jest kwota 60.000 złotych. Powódka bardzo ciężko przeżyła utratę dziecka, co zresztą potwierdziła również zeznająca i będąca stroną postępowania J. B., jej matka. Niewątpliwie H. M. ma problemy zdrowotne. Pomagał jej syn, natomiast po jego śmierci straciła w dużej mierze sens i radość życia. Do tej pory powódka nie może się pogodzić ze śmiercią syna i nie potrafi normalnie funkcjonować. Mimo, że ma drugiego syna, to straciła w dużej mierze oparcie, jakie dawał jej R. M. (1) i ta krzywda jest również w przekonaniu Sądu Okręgowego znaczna. W tym stanie rzeczy zadośćuczynienie za śmierć syna w wysokości 60.000 zł jest adekwatne do rozmiaru i zakresu doznanej przez nią z tego tytułu krzywdy, która do tej pory istnieje, mimo brania leków uspokajających, i mimo wsparcia osób bliskich. Przy uwzględnieniu wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 19.000 zł, powództwo w tej części podlegało zatem uwzględnieniu w zakresie kwoty 41.000 zł.

T. M., podobnie jak i H. M., stracił oparcie i wsparcie syna R., który mu pomagał, robił zakupy, udzielał pomocy przy remoncie mieszkania, załatwiał różne sprawy w życiu codziennym, co jest bardzo istotne z uwagi na ograniczenia zdrowotne powoda. Niemniej jednak w ocenie Sądu Okręgowego relacje T. M. z synem były nieco mniej rozbudowane, aniżeli z matką. Były to rzadsze kontakty, aczkolwiek niewątpliwie na skutek śmierci dorosłego dziecka T. M. doznał krzywdy, co zresztą przedstawił na rozprawie zeznając w charakterze strony. Ta krzywda będzie się jeszcze powiększała, bo powód jest osobą coraz starszą i może liczyć jedynie na pomoc swojej siostry, osoby już niemłodej, a także na pomoc byłej żony i jej przyjaciela, co jest chyba szczególnie trudne i dotkliwe. Zdaniem Sądu Okręgowego, T. M. uzyskał kwotę 19.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego, a zatem zasądzona kwota 11.000 złotych będzie uzupełnieniem zadośćuczynienia do łącznej kwoty 40.000 złotych, jako adekwatnej do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy.

Z kolei powódka J. B. otrzymała w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 7.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć wnuka. Świadczenie to nie jest jednak adekwatne do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Powódka mieszkała wspólnie ze zmarłym wnukiem, R. M. (1) był jej jedynym opiekunem i wsparciem. W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę również wiek J. B., Sąd pierwszej instancji za adekwatne zadośćuczynienie uznał kwotę 40.000 złotych, która podlegała pomniejszeniu o wypłacone świadczenie w wysokości 7.000 złotych.

W odniesieniu do B. S. (1), który pozostawał w bardzo bliskich relacjach ze zmarłym, Sąd Okręgowy podkreślił, że powód jest osobą, która po śmierci R. M. (1) opiekuje się H. M. i J. B., a także T. M., jeśli zachodzi taka potrzeba. Często odwiedza grób pasierba. Do chwili obecnej ma poczucie krzywdy, przeżywa śmierć pasierba. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał, iż zasadną kwotą zadośćuczynienia za śmierć R. M. (1) będzie dla powoda B. S. (1) kwota 40.000 złotych.

W zakresie żądanych przez trójkę powodów - H. M., T. M. i J. B. odszkodowań za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby najbliższej, Sąd Okręgowy odwołał się do przepisu art. 446 § 3 k.c. Podkreślił, że przez sytuację życiową, określoną w tym przepisie, należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Może wyrażać się w utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych i ich realnego polepszenia. Pogorszenie sytuacji życiowej musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji i ich życiowych konsekwencji. Rozmiar tych szkód z reguły nie może być dokładnie ustalony i wskutek tego określenie wysokości stosownego odszkodowania może być dokonane tylko z pewnym przybliżeniem. Przy określeniu wysokości odszkodowania należy mieć na uwadze też to, że winno być ono utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W ocenie Sądu Okręgowego dochodzone przez

powodów H. M., T. M., jak i J. B. odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej - w odniesieniu do dwóch pierwszych osób po 10.000 złotych, w odniesieniu do J. B. w kwocie 5.000 złotych - jest jak najbardziej uzasadnione. Zmarły R. M. (1) był osobą, która pomagała powodom finansowo czy materialnie, kupując leki, dostarczając im opał, ale także zawożąc do lekarza, załatwiając różne bieżące sprawy - czy to związane z ogrzewaniem, czy z energią elektryczną, czy właśnie z koniecznością załatwienia wizyty medycznej. Powodowi T. M. - z racji choroby oczu, a powódce J. B. taka pomoc w codziennym życiu jest konieczna.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c., przyjmując jako dzień wymagalności świadczeń należnych powodom dzień po upływie 30-dniowego terminu od dnia zgłoszenia pozwanemu żądania w tym zakresie w postępowaniu likwidacyjnym To żądanie zostało zgłoszone pismem z dnia 20 stycznia 2014 roku.

W związku z cofnięciem powództwa Sąd Okręgowy umorzył postępowanie na podstawie artykułu 355 § 1 k.p.c., co do zgłoszonego przez H. M. i B. S. (2) żądania zwrotu kosztów pogrzebu.

Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął także o kosztach postępowania odpowiednio w odniesieniu do każdego z powodów. W przypadku H. M. podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu przepis art. 100 zd. 2 k.p.c., w przypadku J. B. - art. 98 k.p.c. a w odniesieniu do B. S. (2) nastąpiło wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego. Powodowie T. M. i P. S. (1) nie zostali obciążeni kosztami zastępstwa procesowego podstawie artykułu 102 k.p.c. Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy nie obciążył powodów - H. M., T. M., B. S. (2) nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództw. Natomiast na podstawie artykułu 113 ust. 1 powołanej ustawy Sąd Okręgowy nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa odpowiednie kwoty od uwzględnionej części powództw tytułem nieopłaconych opłat sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony postępowania.

Strona powodowa zaskarżyła powyższy wyrok w części tj.: w zakresie pkt 1.3, II.2, IV.3, V.1 odnośnie oddalenia powództwa o zadośćuczynienie, a w konsekwencji także w zakresie orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i uznanie, iż wynikająca ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego krzywda powodów zostanie w wystarczający sposób zrekompensowana przez zasądzone tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej kwoty pieniężne a także uznanie, iż pomiędzy P. S. (1) a zmarłym nie zachodził stosunek bliskości.

2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c., poprzez jego niewłaściwą wykładnię a w konsekwencji rażące zaniżenie zasądzonych kwot zadośćuczynienia i przyjęcie, iż w wystarczający sposób kompensują one krzywdę doznaną przez powodów w wyniku śmierci R. M. (1) oraz uznanie, iż jedyny brat nie był osobą najbliższą dla P. S. (1).

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wnieśli o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz: powódki H. M. dodatkowo kwoty 39.000 zł ponad kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty; powoda T. M. - dodatkowo kwoty 69.000 zł ponad kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty; powoda B. S. (1) - dodatkowo kwoty 40.000 zł. ponad kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty; powoda P. S. (1) - kwoty 30.000 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2014 roku do dnia zapłaty, zmianę postanowienia o kosztach procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych, stosownie do wyniku sprawy oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w całości.

Pozwany również zaskarżył powyższy wyrok w części tj. co do kwoty: 1) 25.000 zł w ust. I pkt 1 ppkt a sentencji; 2) 11.000 zł w ust. II pkt 1 ppkt a sentencji; 3) 10.000 zł w ust. II pkt 1 ppkt b sentencji; 4) 15.000 w ust. III pkt 1 ppkt a sentencji; 5) 20.000 zł w ust. IV pkt 1 sentencji, zarzucając mu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy: mianowicie art. 233 §1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny, co z kolei doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych i konsekwencji niewłaściwej oceny przez Sąd rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów w następstwie śmierci R. M. (1), a w odniesieniu do powoda T. M. takie naruszenie przepisu doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w konsekwencji do uznania, że śmierć R. M. (1) doprowadziła u powoda do znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do nienależytego zindywidualizowania i nie odniesienia się z należytą wnikliwością do ustalonej, konkretnej sytuacji powodów po śmierci R. M. (1), co w konsekwencji doprowadziło do rażącego zawyżenia sum przyznanych powodom z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę;

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do nie odniesienia się z należytą wnikliwością do ustalenia konkretnej sytuacji materialnej powoda T. M., co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że u powoda doszło do znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej po śmierci R. M. (1).

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części zaskarżonej oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania apelacyjnego, według normy przypisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji strony pozwanej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, a pozwany wniósł o oddalenie środka odwoławczego wywiezionego przez powodów, wnosząc także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja strony pozwanej jest niezasadna w całości, natomiast częściowo zasadne okazały się zarzuty apelacji powodów T. M. i P. S. (1). Apelacja w zakresie roszczeń pozostałych powodów także nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przede wszystkim trafne pozostają te argumenty apelacji strony powodowej, które w ramach zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.p.c. wskazują na rozbieżność między uzasadnieniem zaskarżonego wyroku w części poświęconej roszczeniu T. M. o zadośćuczynienie, a kwotą rzeczywiście zasądzoną na jego rzecz z tego tytułu. Z motywów przedstawionych przez Sąd Okręgowy wynika, że za adekwatne do rozmiaru krzywdy T. M. uznano zadośćuczynienie w wysokości 40.000 zł, co przy uwzględnieniu kwoty 19.000 zł, wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego, winno skutkować zasądzeniem na rzecz powoda dalszego zadośćuczynienia w wysokości 21.000 zł. Wydaje się, że jedynie w wyniku błędu rachunkowego Sąd pierwszej instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.000 zł, a zatem łączną kwotę 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. Powyższe uchybienie należało usunąć w ramach postępowania apelacyjnego, bowiem Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego co do rozmiaru szkody niemajątkowej powoda T. M., podlegającej wyrównaniu na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Podkreślić należy, że materiału dowodowego sprawy wynika niezbicie, iż powód był z synem zżyty i mógł liczyć na jego pomoc oraz wsparcie w bieżącym życiu. T. M. nadal towarzyszy silne poczucie krzywdy i osamotnienia. Niewątpliwie wraz z wiekiem będzie on odczuwał stratę jedyne dziecko jeszcze silniej, a w chwili obecnej uzależniony jest w codziennym życiu od pomocy swej siostry oraz wsparcia ze strony byłej żony i jej partnera. Warto przypomnieć, iż zadośćuczynienie z istoty swej ma charakter jednorazowy i kompleksowy, powinno zatem rekompensować i te negatywne przeżycia, które wystąpią dopiero w przyszłości. Pojęcie krzywdy nie jest bowiem ograniczone czasowo, przeciwnie jest to proces emocjonalny rozciągnięty w czasie, a jego skutki mogą dotknąć osobę najbliższą później niż bezpośrednio po wypadku, nawet w okresie wielu lat. Przy uwzględnieniu tych okoliczności, na aprobatę

zasługuje stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż krzywda powoda T. M. powinna być zrekompensowana poprzez zadośćuczynienie w wysokości 40.000 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, częściowo trafny pozostaje również zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c. w zakresie zadośćuczynienia dochodzonego przez powoda P. S. (1). Słusznie bowiem strona powodowa wskazuje na naruszenie powołanego przepisu prawa materialnego poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że jedyny brat nie był osobą najbliższą dla skarżącego.

Podkreślić należy, że konkretyzacja tego, kto jest w danym wypadku członkiem najbliższej rodziny należy do sądu orzekającego. Stosownie do okoliczności konkretnej sprawy, za najbliższego członka rodziny można uznać również przyrodnie rodzeństwo, zwłaszcza wtedy, gdy uzasadniają to pozytywnie oceniane w świetle zasad współżycia społecznego stosunki łączące daną osobę ze zmarłym. W świetle poglądów orzecznictwa, najbliższym członkiem rodziny - w zależności od sytuacji - niekoniecznie musi być najbliższy krewny. Za najbliższego członka rodziny uznaje się bowiem nie tylko matkę, ojca, rodzeństwo i dzieci, ale także macochę, ojczyma, rodzeństwo przyrodnie oraz partnera pozostającego ze zmarłym w związku nieformalnym (konkubincji). Do osób bliskich należą zatem nie tylko krewni, ale też inne osoby niepołączone ze zmarłym więzami rodzinnymi, o ile istnieje między nimi stosunek bliskości. Decydujące znaczenie mają nie więzy prawne a faktyczne. Istotny w tym względzie jest indywidualnie oceniany stopień cierpienia psychicznego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej, uczucia osamotnienia, bezsilności wobec trudności życiowych, stopień zażyłości, bliskości i wspólności, jakie zachodziły pomiędzy zmarłym a osobą najbliższą.

W świetle dotychczas przedstawionych wywodów, nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego o wykluczeniu powoda P. S. (1) z kręgu osób, o których mowa w art. 446 § 4 k.c. Wprawdzie powód od kilku lat mieszka w K., jednakże nie jest sporne w sprawie, że obaj mężczyźni wychowywali się wspólnie w jednej rodzinie tworzonej przez H. M. i B. S. (1), wspólnie dorastali, a w dorosłym życiu powód wielokrotnie mógł liczyć na wsparcie ze strony swojego przyrodniego brata, który nie tylko pomagał mu w pewnym okresie jego życia materialnie, ale także służył wsparciem psychicznym i radą. Mimo zamieszkiwania w innym mieście, P. S. (1) nadal wspólnie ze zmarłym R. M. (2) i pozostałymi członkami najbliższej rodziny spędzał święta i uroczystości rodzinne, a niejednokrotnie także inne dni wolne od pracy. Podkreślić należy, że dla R. M. (1) powód był jedynym rodzeństwem i choć w dorosłym życiu ich wzajemne silne więzy uległy pewnemu naturalnemu rozluźnieniu, to jednak nigdy nie zostały zerwane. Śmierć przyrodniego brata była dla powoda źródłem negatywnych przeżyć psychicznych. P. S. (1) ma poczucie nieodwracalnej utraty osoby, z którą był emocjonalnie związany i choć okres żałoby nie był powikłany, to jednak doznana przez apelującego krzywda podlega zrekompensowaniu w formie zadośćuczynienia.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, za adekwatne do rozmiaru doznanej przez P. S. (1) szkody niemajątkowej należało uznać zadośćuczynienie w wysokości 10.000 zł. Charakter więzi apelującego ze zmarłym, częstotliwość ich wzajemnych kontaktów wskazują, że krzywda doznana przez apelującego jest relatywnie mniejsza niż ujemne przeżycia pozostałych powodów. Z tych względów brak było podstaw dla uwzględnienia dalej idącego żądania w zakresie zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji obu stron nie mogły odnieść zamierzonego skutku procesowego.

Przed wszystkim bezzasadny pozostaje przywołany w obu apelacjach zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził materiał dowodowy i dokonał jego właściwej oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Podkreślenia wymaga, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, które w przekonaniu skarżącego nie odpowiadają rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zasadą orzekania jest bowiem zachowanie samodzielności i niezależności sądu w ustaleniu i wyciągnięciu wniosków istotnych z punktu widzenia prawa materialnego, a tej Sąd Okręgowy nie przekroczył. Skuteczne podniesienie



zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga ponadto wskazania, jaki dowód został oceniony przez sąd wadliwie, w czym wadliwość tej oceny się wyraża i jaki wywarła ona wpływ na wynik sprawy. Tymczasem zarówno w apelacji powodów, jak i w apelacji strony pozwanej nie przedstawiono tego rodzaju argumentacji. W ramach analizowanego zarzutu żaden z apelujących nie wskazuje, którym z przeprowadzonych w sprawie dowodów Sąd pierwszej instancji wadliwie odmówił wiary lub uznał je za wiarygodne. Nie wyjaśnia także, w czym upatruje rzekomego błędu w ocenie dowodów, nie podejmując nawet próby wykazania, by udziałem Sądu pierwszej instancji było naruszenie zasad logicznego rozumowania lub reguł doświadczenia życiowego, a jedynie tego rodzaju argumenty strona może skutecznie przeciwstawić uprawnieniu Sądu do swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Z uzasadnienia obu apelacji można wnioskować, że w istocie zarówno powodowie jak i pozwany zakład ubezpieczeń nie kwestionują podstawy faktycznej rozstrzygnięcia ustalonej przez Sąd pierwszej instancji, zaś naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. upatrują raczej w określonej gradacji poszczególnych okoliczności faktycznych przyjętej przez Sąd Okręgowy, która zadecydowała ostatecznie o wysokości zadośćuczynienia zasądanego na rzecz każdego z powodów, a także o uznaniu, iż w przypadku powoda T. M. śmierć syna wiązała się ze znacznym pogorszeniem jego sytuacji życiowej. Tego rodzaju zarzuty odnoszą się jednak do oceny prawnej ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, a więc sprowadzały się do ewentualnego naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 446 § 3 i 4 k.c., a nie do oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Sąd Apelacyjny nie podziela przy tym zarzutu naruszenia przepisu art. 446 § 4 k.c., na co powoływały się obie strony sporu. W pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądanego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1040/12, LEX nr 1289408). Wyważenie odpowiedniej kwoty, w relacji do okoliczności sprawy, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria, wpływające na tę postać kompensaty, bądź też gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 95/13, LEX nr 1345553).

W realiach sporu nie doszło jednak do tego rodzaju uchybień. Uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne, zasądzone w zaskarżonym wyroku kwoty zadośćuczynienia na rzecz powodów, poza świadczeniami na rzecz P. S. (1) i T. M., o czym była wyżej mowa, uznać należało za odpowiednie do doznanej krzywdy.

Zauważyć należy, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły. Kodeks cywilny nie wskazuje żadnych kryteriów, jakimi należy się kierować przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, jednakże judykatura przyjmuje, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość tego świadczenia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia”. Wysokość sumy pieniężnej, stanowiącej zadośćuczynienie za krzywdę, powinna być zatem ustalona po uwzględnieniu wszelkich zachodzących okoliczności, zwłaszcza mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Krzywda utożsamiana jest z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej człowieka, objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczuciu straty, osamotnienia, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby. Uwzględnieniu przy tym wymaga intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, niepubl.). Ocenic należy również indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności do powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także poziom jego dotychczasowego życia, który będzie rzutował na rodzaj wydatków konsumpcyjnych minimalizujących doznane cierpienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1351/12, LEX

nr 1313321). W każdym przypadku ocena wszystkich powyższych okoliczności powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego

Wszystkie wskazane wyżej kryteria uwzględnił w swych rozważaniach Sąd pierwszej instancji, wyraźnie przy tym różnicując sytuację każdego z powodów i przedstawiając argumenty decydujące o przyznaniu zadośćuczynienia w określonej wysokości. Powodowie w ramach własnej apelacji akcentują wyłącznie te okoliczności, które w ich ocenie przemawiają za podwyższeniem świadczeń, nie dostrzegają zaś tych faktów, które wpływały na zmniejszenie rozmiaru ich krzywdy. Z kolei strona pozwana zdaje się dostrzegać jedynie te drugie okoliczności, pomijając w swej argumentacji wszystkie te ustalenia przywołane przez Sąd Okręgowy, które świadczyły o znacznym rozmiarze doznanej przez powodów szkody niemajątkowej. W rezultacie – w przeciwieństwie do Sądu pierwszej instancji – obie strony sporu w ramach wywiedzionych apelacji dokonują wybiórczej i tendencyjnej oceny okoliczności rzutujących na rozmiar krzywdy.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji przywołał przepis prawa materialnego, który w sprawie zastosował, przedstawił orzecznictwo i wskazywane w nim kryteria pomocne przy ocenie wysokości roszczenia, powołał z jednej strony przesłanki stosowania konkretnej normy prawa materialnego, które winny zostać spełnione, a z drugiej strony okoliczności stanowiące ich wypełnienie oraz dowody stanowiące podstawę dokonanych ustaleń. Zaprezentowane więc zostały motywy, które w jego ocenie przemawiały za przyznaniem każdemu z powodów kwoty określonej w wyroku. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zróżnicował sytuację powodów, jednocześnie indywidualnie oceniając krzywdę każdego z nich. Podkreślić przy tym należy, że oczywistym jest trudny do wycenienia ból, poczucie krzywdy i osamotnienia, brak zrozumienia nowej sytuacji, jak i poczucie buntu, czy niezrozumienia dla straty, która dotknęła daną osobę. Sąd pierwszej instancji uwzględnił, że zmarły pozostawał w bliskich i serdecznych rodzinnych relacjach ze wszystkimi powodami. Dla powódki J. B. był domownikiem, zaś z pozostałymi powodami pozostawał w stałym, bieżącym kontakcie. R. M. (1) był młodym mężczyzną, który dla rodziców, babki, przyrodniego brata oraz długoletniego partnera matki, którego traktował jak ojczyma, stanowił realne wsparcie. Nie jest również obojętne dla sprawy i to, że zdarzenie miało charakter nagły, zupełnie niespodziewany, bowiem zmarły był osobą zdrową, w sile wieku. Niewątpliwie zwiększało to ujemne przeżycia psychiczne powodów. Z drugiej jednak strony Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że żądana przez każdego z powodów, poza J. B., kwota jest zawyżona. Niewątpliwie powodowie stracili najbliższego członka rodziny, jednakże nie zostali sami i mogą liczyć na wzajemne wsparcie. Poza powódką H. M., żadne z powodów nie wymagało wsparcia psychologicznego czy psychiatrycznego, a proces żałoby przebiegał u nich bez powikłań. Z kolei powódka H. M. ze specjalistycznej pomocy korzystała jedynie okazjonalnie w początkowym okresie po zdarzeniu, a w toku procesu za pomocą właściwego dowodu, o którym mowa w art. 278 k.p.c., nie wykazała, by pogorszenie jej aktualnego stanu zdrowia pozostawało w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze śmiercią syna. Pomimo cierpienia powodowie potrafili dostosować się do nowych okoliczności, co do zasady w sposób prawidłowy funkcjonują w rodzinie i otoczeniu. W tym zakresie ich sytuacja uległa normalizacji. Wszystkie te okoliczności, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, uzasadniały oddalenie dalej idących żądań w zakresie zadośćuczynienia. Przyznane kwoty zadośćuczynienia we właściwy sposób spełnią również swoją funkcję kompensacyjną, nie wykraczając poza ramy, które można by kwalifikować jako nieuzasadnione wzbogacenie.

Reasumując stwierdzić należy, że przyznane przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia na rzecz powodów H. M., J. B. i B. S. (1) nie mogły zostać uznane ani za zaniżone ani za zawyżone w stopniu rażącym. Z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw, dla uwzględnienia zarzutów apelacji pozwanego w zakresie obniżenia zadośćuczynienia na rzecz powoda T. M..

Nieuzasadniona jest także apelacja pozwanego odnosząca się do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Szkoda, o której mowa w art. 446 § 3 k.c., choć ma charakter majątkowy, nie jest tak policzalna, jak ma to miejsce w przypadku utraty lub uszkodzenia konkretnego składnika majątkowego, i przy jej określaniu nie sposób abstrahować od przekładających się na aktywność życiową i szanse powodzenia na przyszłość czynników

subiektywnych, związanych z traumą spowodowaną śmiercią osoby najbliższej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 kwietnia 2013 r., LEX nr 1315666). Podkreślenia wymaga, co jest istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, że pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe polegające na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., sygn. akt I CSK 149/09, LEX nr 607232, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 251/13, LEX nr 1324667). Określona suma odszkodowania powinna stanowić adekwatne, realnie odczuwalne przysporzenie. Celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt II CSK 677/11, LEX nr 1228438).

W konsekwencji, rozstrzygając w zakresie powyższego roszczenia sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Muszą więc zostać uwzględnione dwa elementy – z jednej strony trudne do uchwycenia konsekwencje materialne, a nawet pozaekonomiczne o charakterze wewnętrznym, a z drugiej strony pogorszenie się pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym, na które to pogorszenie składają się przede wszystkim trudności życiowe związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny oraz przyszłe szkody majątkowe wynikające z utraty oczekiwań. Ogólnie rzecz ujmując, pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szkody, które tylko do pewnego stopnia ogólności poddają się materialnej wycenie. Z kolei naprawienie szkody niematerialnej ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczności te uwzględnia art. 446 § 3 k.c., przewidując przyznanie „stosownego” odszkodowania, bez bliższego wskazania kryteriów, które miałyby decydować o „stosowności” odszkodowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 820/12, LEX nr 1294702).

Wbrew wywodom apelacji pozwanej, śmierć R. M. (1) spowodowała istotne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda T. M.. Zmarły syn świadczył na rzecz powoda pomoc w codziennych sprawach, pomagał mu w remoncie mieszkania, dowoził do lekarza, kupował ojcu potrzebną żywność. Niewątpliwie tego rodzaju świadczenia mają swój wymierny walor materialny, którego w żadnym razie nie przekreśla okoliczność, iż T. M. korzystał także i korzysta nadal z bieżącej pomocy swojej siostry. Usprawiedliwione potrzeby powoda w tym zakresie są bowiem istotnie zwiększone z uwagi na jego zły stan zdrowia i schorzenia, które w zasadzie wykluczają samodzielną egzystencję. Pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby bliskiej nie musi przejawiać się w utracie pomocy stricte finansowej, do czego zdaje się sprowadzać swoją argumentację apelujący. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, przy ocenie przesłanek z art. 446 § 3 k.c. należy mieć na uwadze nie tylko kwestię bieżącego utrzymania, ale także możliwość zaspokojenia potrzeb rodzących się w przyszłości. Niewątpliwie powód T. M. mógł oczekiwać tego rodzaju wsparcia ze strony zmarłego syna. Jak już wyżej wskazano, szkody tego rodzaju są trudne do uchwycenia, a tym bardziej do wyliczenia, jednakże niewątpliwie istnieją. W tym więc zakresie konieczne jest uwzględnienie zasad doświadczenia życiowego oraz oceny kryteriów stanowiących podstawę określenia stosownego odszkodowania. W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji uwzględnił je w sposób prawidłowy, zasądzając na rzecz T. M. odszkodowanie w kwocie 10.000 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. z apelacji powodów zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II ppkt 2 zasądzając od pozwanego na rzecz powoda T. M. dodatkowo kwotę 10.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, a także w punkcie V ppkt 1 – zasądzając od pozwanego na rzecz powoda P. S. (1) kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2014 r. do dnia zapłaty. O odsetkach ustawowych od zasądzonych świadczeń Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c.

Apelacja powodów w pozostałym zakresie oraz apelacja strony pozwanej w całości podlegały oddaleniu jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia o żądaniu głównym nie powodowała modyfikacji orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, bowiem powodowie T. M. i P. S. (1) nadal winni być traktowani jako strona, która uległa co do większości swych żądań, a nie zmieniły się przesłanki, dla których Sąd Okręgowy zastosował art. 102 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami. Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że strona pozwana uległa co do swojej apelacji w całości, zaś apelacja powodów została uwzględniona w nieznacznym zakresie, przy czym modyfikacja zaskarżonego wyroku w zakresie punktu II ppkt 2 wynikała wyłącznie z korekty błędu rachunkowego Sądu pierwszej instancji.

Na zasadzie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia powodów nieuiszczoną opłatą sądową od apelacji, mając na uwadze ich trudną sytuację materialną, a w przypadku powodów T. M., H. M. i B. S. (1) dodatkowo także ich zły stan zdrowia.